

W moich myślach – Ballada na pożegnanie

Wczorajszy deszcz na szybach lśni
To wreszcie jawa,to nie są sny
Stoisz naprzeciw,brakuje mi słów
Wiem,że nie wolno,lecz jesteś już tu
Szepczesz przez łzy,ja wciąż myślę o Tobie
Lecz nic więcej,nie możemy dać sobie
Czasem miłość,to sztuka odejścia
Gdy w naszym świecie,brakuje nam miejsca
To był dylemat,to serca błąd
Dlatego dziś sam,odchodzę stąd
Ty wracasz do niego,on czeka tam
Zabieram wszystko co w sercu mam
Dotknąłem Twej dłoni,ostatni raz
Zapiszę tę chwilę,zapamiętam nas
Szepczesz przez łzy,jas wciąż mysle o Tobie
Lecz nic więcej,nie możemy dać sobie
Czasem miłość,to sztuka odejścia,
Gdy w naszym świecie,brakuje nam miejsca
To był dylemat,to serca błąd
Dlatego dziś sam odchodzę stąd
Nie pytaj już więcej,jak to się skończyło
To co najpiękniejsze,się nie wydarzyło
Zostawiłem ją w deszczu,patrzyła jak znikam
Ostatni raz w sercu,te drzwi zamykam
Szepczesz przez łzy,ja wciąż mysle o Tobie
Lecz nic więcej nie możemy dać sobie
Czasem miłość,to sztuka odejścia
Gdy w naszym świecie,brakuje nam miejsca
To był dylemat,to serca błąd
Dlatego dziś sam odchodzę stąd



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych